

## RECENZJA

**pracy doktorskiej Pana mgra Daniela Szlachta pt. „Ruch pielgrzymkowy do Sanktuarium w Piekarach Śląskich (1945-2011)” napisanej w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii KUL pod kierunkiem dra hab. Andrzeja Gila prof. KUL, Lublin 2016, s. 409.**

I. Piekary Śląskie, miasto archidiecezji katowickiej, rozwija się głównie dzięki górnictwu węgla (kamiennego), ale w świadomości Polaków kojarzy się jako sanktuarium, jako miejsce święte, do którego pielgrzymuje się z pobudek religijnych: z intencją przebłagania za grzechy, podziękowania za otrzymane dary, uproszenia określonych łask. Religijna historia tego miejsca rozpoczęła się już w roku 1303, kiedy podjęto budowę kościoła, a kilka lat później, w roku 1325 została tu utworzona parafia. Historii miejsca i kultu Matki Bożej w Piekarach poświęcona jest wydana już w 1903 roku praca: R. Rola, *Znaczenie sanktuarium w Piekarach dla religijnej i społecznej integracji ludu górnośląskiego. Sześćsetletnia rocznica Kościoła i czczenia Najświętszej Maryi Panny w Piekarach 1303-1903*, Piekary 1903. Dziś Piekary są znanym w całej Polsce miejscem pielgrzymkowym. Dzięki tym pielgrzymkom podejmowanym indywidualnie lub w zorganizowanych grupach parafialnych, diecezjalnych, stanowych, zawodowych, środowiskowych, specjalnych (chorzy, inwalidzi), miasto Piekary Śląskie zyskały miano „Śląskiej Częstochowy”.

Na temat sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich oraz pielgrzymek odbywanych do tego miasta ukazało się dość dużo prac naukowych - wymienia je Doktorant w Bibliografii; powstało też kilka prac magisterskich, doktorskich i jedna praca habilitacyjna. Kolejną próbę opisu tego sanktuarium podjął Pan mgr Daniel Szlachta. Przypadła mi zaszczytna rola napisania recenzji tej pracy.

II. Praca składa się ze Wstępu, 5 rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz 8 aneksów. We wstępie Autor przedstawia źródła, z których korzystał, zasadniczą treść pięciu rozdziałów, precyzuje problematykę swojej pracy. We Wstępie Autor pisze: Przedmiotem rozprawy jest - cytuję - „ruch pielgrzymkowy do sanktuarium w Piekarach Śląskich (1945-2011) w szerokim tego słowa znaczeniu”. Do podjęcia tych las badań przyczynił się - pisze dalej Autor – „brak opracowania dotyczącego całości ruchu pielgrzymkowego do tego miejsca. Dlatego też została podjęta próba ukazania sanktuarium w szerokim kontekście” (s. 13). Mówiąc o pracach poświęconych sanktuarium, Autor stwierdza, że „są one zbyt ogólne” (s. 14). Wynika z tego, że celem Autora jest ukazanie „całości” problematyki ruchu pielgrzymkowego do Piekar, ukazanie go „w szerokim kontekście”, bo dotychczas, jak pisze Autor, opracowania są „zbyt ogólne”. Można więc przyjąć, że doktorant założył, iż wykorzysta wszystkie dostępne źródła i napisze pracę będącą syntezą dotychczasowych opracowań o ruchu pielgrzymkowym do sanktuarium w Piekarach.

Przystąpmy do przedstawienia realizacji tego przedsięwzięcia. Rozdziały wprowadzają w kolejno analizowane problemy ruchu pielgrzymkowego w sanktuarium. Rozdział I ma charakter teoretyczny: Czym jest sanktuarium? Co jest przedmiotem kultu w sanktuariach? Autor przedstawia też dzieje pielgrzymowania w Polsce, w innych religiach, najważniejsze ośrodki pielgrzymkowe w Polsce. Począwszy od rozdziału drugiego, Doktorant skupia się już wyłącznie na sanktuarium w Piekarach. Rozdział drugi to dzieje miasta Piekar Śląskich oraz dzieje parafii i sanktuarium, ogłoszenia Matki Boskiej Piekarskiej duchową patronką miasta (12 września 2014 roku) oraz obiektu kultu (wizerunki Matki Boskiej Piekarskiej) i Kalwarii Piekarskiej. Rozdział trzeci zawiera typologię pielgrzymek i szlaków pielgrzymowania i związane z tym zwyczaje. Rozdział czwarty poświęcony jest opisowi okoliczności i motywów pielgrzymowania, praktyk religijnych i zwyczajów pielgrzymów, a ostatni - piąty punkt rozdziału - prezentuje sylwetki wybitnych pielgrzymów,

postaci duchownych, kardynałów (A. Hlond, S. Wyszyński, J. Glemp), arcybiskupów i ludzi świeckich. Rozdział piąty przedstawia nauczanie biskupów (S. Adamski, H. Bednorz, D. Zimoń). Istotny punkt tego rozdziału to prezentacja sanktuarium jako ośrodka naukowego i kulturowego (w sanktuarium mają miejsce różne koncerty, wernisaże, wystawy, prelekcje, konferencje).

Oceniając swoją pracę sam doktorant pisze: „Temat pielgrzymowania do Piekar Śląskich jest bardzo szeroki. Stąd też niniejsza praca jest tylko pewnym wycinkiem i próbą zaprezentowania sanktuarium piekarskiego w szerszym kontekście. Stąd też niektóre zagadnienia zostały potraktowane czasami zbyt ogólnie... wiele zagadnień omawianych w niniejszej rozprawie wymaga jeszcze analizy” (s. 233). Taka jest ocena samego doktoranta. A co na ten temat recenzent?

### III. Ocena pracy.

1. Na bardzo pozytywną ocenę zasługuje dokładne wykorzystanie wszystkich źródeł. Doktorant przeprowadził kwerendę w Archiwum Sanktuaryjnym, w oddziale Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, w Archiwum Archidiecezji w Katowicach, a także kroniki znajdujące się w innych parafiach w archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickiej. Wiadomości uzyskane, tą drogą uzupełnił wywiadami z biskupami katowickimi i księżmi zasłużonymi dla Piekar. Autor wykorzystał też wiadomości zaczerpnięte z pisma parafialno-sanktuaryjnego „Z Piekarskich Wież” (1944-), a także z katowickiego dodatku do „Gościa Niedzielnego” („Gość Katowicki 1992-) oraz z „Głosu Piekarskiego” (1998-).

2. Wyjątkowo dokładnie została zebrana i wykorzystana bibliografia (łącznie 40 stron: s. 234-274) obejmująca:

- źródła archiwalne (opublikowane i nieopublikowane),
- literaturę przedmiotu (opracowania, hasła leksykograficzne, prace dyplomowe),
- artykuły w czasopismach i pracach zbiorowych. Niżej podam kilka

uzupełnień do bibliografii.

3. Pracę ubogacają źródłowo liczne aneksy (łącznie 8: s. 275-407). Dzięki nim praca stanowi istotnie kompendium wiedzy o Piekarach Śląskich i o odbywanych do nich pielgrzymkach.

4. Walorem pracy jest jej język; mimo pewnych braków stylistycznych, można powiedzieć, że z redakcyjnego punktu widzenia praca jest w swoich sformułowaniach staranna, dzięki temu czytelnik łatwo może śledzić tok argumentacyjny autora.

5. Praca rzeczywiście stanowi kompendium wiedzy o ruchu pielgrzymkowym do Piekar, co nie oznacza, że w przyszłości w archiwach nie znajdzie się jeszcze nowych materiałów. A poza tym, ruch pielgrzymkowy jest zjawiskiem „żywym”, wciąż pojawiać się będą nowe potrzeby i nowe zjawiska.

Zadaniem recenzenta jest - ważne dla dalszego rozwoju naukowego doktoranta - wskazanie uchybień czy miejsc wymagających dopracowania w napisanej pracy. Oto moje uwagi.

1. We Wstępie zabrakło mi dwóch rzeczy. Po pierwsze: we wstępie przedstawia się stan badań nad podjętym w pracy problemem, oraz co doktorant do stanu badań pragnie dodać. Należało dokładniej scharakteryzować dotychczasowe prace (tymczasem doktorant wymienia je tylko w przypisach) i w ten sposób wskazać, jakie nowe elementy treściowe znajdują się w pracy. Po drugie - brak we wstępie przedstawienia metodologii badań, wydaje mi się, że autor zastosował metodę analityczno-redakcyjną.

2. W rozdziale piątym Autor pisze o „przemówieniach” biskupów (S. Adamski, H. Bednorz, D. Zimoń), tymczasem nie są to przemówienia, tylko Doktorant streszcza ich nauczanie. Podobnie w aneksie 8 zamieszcza Autor „wypowiedzi” biskupów (Zimoń, Skworc, Szkudło), tymczasem są to „wywiady”. Chodzi o precyzyjne nazewnictwo. Wypowiedź a wywiad to nie to samo.

3. Pewne uzupełnienia do bibliografii:

- niekompletny tytuł pracy J. Góreckiego, *Z wdzięcznością i błaganiem u Matki*

*Bożej Piekarskiej* (Katowice 2008). Praca ma jeszcze podtytuł: *Studium historyczno-pastoralne*.

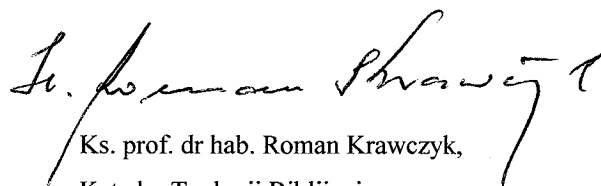
- brak pracy: D. Sieradzka, *Z kart gazet piekarskich*, Kraków 1995.

- brak pracy wspomnianej już na początku recenzji; R. Rola, *Znaczenie Sanktuarium w Piekarach dla religijnej i społecznej integracji ludu górnośląskiego. Sześćsetletnia rocznica Kościoła i czczenia Najświętszej Maryi Panny w Piekarach 1303-1903*, Piekary 1903.

4. Zakończenie pracy. Zwykle zakończenie jest częścią podsumowującą pracę. Tak też jest w niniejszej pracy, ale autor w tym podsumowaniu powtarza jeszcze raz to, co już było we wstępie (innymi słowami - ale treściowo jest to powtórka). Natomiast zakończenie poza podsumowaniem może - albo raczej powinno - zawierać nasuwające się autorowi pracy konkretne problemy i tematy, które mogłyby być przedmiotem dalszych badań. Potwierdza to sam autor pisząc: „Niniejsza praca jest tylko pewnym wycinkiem zaprezentowania sanktuarium piekarskiego”. I dalej: „Wiele zagadnień w niniejszej rozprawie wymaga jeszcze analizy” (s. 233). Co mogło by być przedmiotem dalszych badań? Oto moje dwie propozycje. Po pierwsze: autor pisze: „Sanktuarium piekarskie zasłynęło przede wszystkim jako miejsce walki o godność osoby ludzkiej” (s. 9). Szczególnie było to widoczne w okresie panowania władzy komunistycznej. Dziś problemem jest postępująca **laicyzacja**. Czy również metody duszpasterstwa pielgrzymkowego nie mogłyby być w jakiś sposób uzupełnione, ubogacone, aby sprostać tej nowej sytuacji? Po drugie: socjologowie mówią o postępującym procesie **pogłębiania się różnic** między bogatymi i biednymi. A przecież Matka Boska Piekarska jest „Matką Sprawiedliwości i Miłości Społecznej”. Czy nie powinny pojawić się dodatkowe akcenty duszpasterskie w tym właśnie obszarze tematycznym? To tylko moje sugestie, doktorant może oczywiście mieć inne propozycje, ale warto by je dokładniej w zakończeniu zasygnalizować.

IV. Ostateczny wniosek recenzenta. Lektura pracy pozwala mi stwierdzić, że

doktorant jest bardzo dobrze przygotowany do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. Poza walorami naukowymi praca Pana Daniela Szlachta wnosi oryginalny wkład w poznanie wszystkich aspektów pielgrzymowania i związanej z nim pracy duszpasterskiej. Z pełnym przekonaniem wnioskuję zatem o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Roman Krawczyk,

Katedra Teologii Biblijnej

Wydział Teologii

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Siedlce, 06 maja 2016 r.